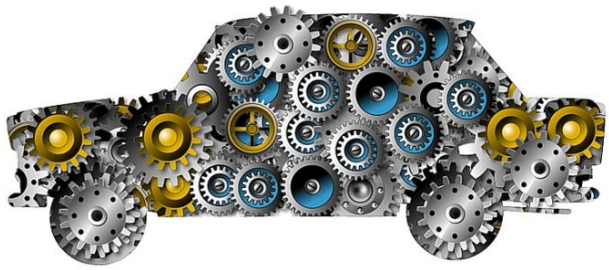
Opłaci się certyfikować części w Polsce

Utworzono: poniedziałek, 24, kwiecień 2017 13:18



Stowarzyszenie Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych (SDCM) oraz Instytut Transportu Samochodowego (ITS) podpisały porozumienie, dzięki któremu producenci i dystrybutorzy części będą mogli certyfikować swoje produkty w polskich laboratoriach.

W Polsce, tak jak w całej Unii Europejskiej obowiązują unijne przepisy oraz regulaminy EKG ONZ (Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej), które obligują do homologacji (dopuszczenia do użytkowania) pewnych grup części mających wpływ na bezpieczeństwo i ochronę środowiska. Co prawda dzisiaj lista produktów podlegających obowiązkowej homologacji nie jest kompletna, bowiem można wskazać grupy produktowe, które powinny podlegać lepszej kontroli, jednak uzupełnienie tej luki pozostaje kwestią czasu. Wszyscy w Europie czekają bowiem na nowe unijne rozporządzenie, które kompleksowo ureguluje tę kwestię i określi listę części, których jakość będzie musiała być weryfikowana.

To, że dzisiaj niektóre części, nie muszą posiadać odpowiednich certyfikatów i homologacji zanim trafią na rynek, wcale nie oznacza, że ich producenci i dystrybutorzy nie chcą ich poddawać dodatkowym testom jakościowym.

- Niektórzy dystrybutorzy i producenci, chcąc promować swoje wyroby, dobrowolnie poddają je testom w instytutach badawczych, aby potwierdzić ich odpowiednią jakość. Teraz, dzięki podpisaniu porozumienia pomiędzy SDCM i ITS liczba takich firm może się zwiększyć – mówi Alfred Franke z SDCM.

Dobrowolna certyfikacja na zgodność z określonymi wymaganiami, bo o niej mowa, umożliwi producentom i dystrybutorom przeprowadzanie procesu certyfikacji. Certyfikacja będzie polegała na sprawdzeniu, czy dana część spełnia wybrane dla danej grupy towarowej wymagania techniczne. W przypadku uzyskania pozytywnego wyniku badań przyznawane będą odpowiednie certyfikaty zgodności. Klient będzie mógł przedłużyć ważność certyfikatu lub też rozszerzyć jego zakres, np. o podobne odmiany i wersje certyfikowanego wyrobu. Certyfikat ten będzie symbolem jakości wyrobów, a ich producenci będą wyżej pozycjonowani na rynku niż ich konkurencja.

- Certyfikacja ta to elastyczne rozwiązanie, które daje producentom i dystrybutorom

Phoca PDF

części możliwość dodatkowego sprawdzenia jakości wybranych, oferowanych przez siebie produktów w zakresie wybranych ich właściwości. Jakość ta będzie potwierdzona wiarygodnym certyfikatem, wyróżniając tym samym produkt na tle innych na konkurencyjnym rynku - wyjaśnia prof. nzw. dr hab. inż. Marcin Ślęzak, Dyrektor Instytutu Transportu Samochodowego.

SDCM prowadzi rozmowy także z innymi instytutami badawczymi, które mogłyby się przyłączyć do tego projektu. Dobrowolnej certyfikacji obecnie można będzie poddawać takie produkty jak: elementy układu kierowniczego (drążki kierownicze, przeguby), płyny hamulcowe, czy szyby, a docelowo także amortyzatory, felgi i elementy układu hamulcowego, takie jak cylinderki, przewody czy pompy hamulcowe i tym podobne.

Różnica pomiędzy „móc", a „musieć"

Projekt dobrowolnej certyfikacji jaki SDCM realizuje obecnie z ITS to w pełni dobrowolne badania, które odpowiadają na zapotrzebowanie rynku. Z drugiej jednak strony, niektóre środowiska z branży opowiadają się za wprowadzeniem w Polsce obowiązkowej certyfikacji części. Taki dodatkowy, przymusowy obowiązek przeprowadzania certyfikacji, jest jednak mało przemyślanym rozwiązaniem, które niosłoby za sobą wiele negatywnych konsekwencji.

Przypomnijmy, że w Polsce obowiązują regulacje unijne. Wprowadzenie dzisiaj obowiązkowej certyfikacji w sytuacji, kiedy zaraz pojawi się nowe rozporządzenie unijne dotyczące homologacji może spowodować, że niektóre części będą objęte obowiązkiem zarówno homologacji jak i certyfikacji, co mogłoby spowodować, że będą one obciążone dodatkowym niepotrzebnym obowiązkiem i kosztem, który zmniejszy konkurencyjność części polskiej produkcji na rynkach zagranicznych. W związku z tym wykaz wyrobów objętych certyfikacją powinien powstać gdy będą już znane postanowienia rozporządzenia unijnego.

Dzisiaj Polska jest zagłębiem producentów części motoryzacyjnych. Wielkość eksportu firm produkujących w naszym kraju części motoryzacyjne pozycjonuje nasz kraj jako 12 największego na świecie eksportera części zamiennych.

Konkurencja czyści rynek z produktów złej jakości, ale na konkurencyjnym rynku trzeba się wyróżniać. W Polsce konkuruje ze sobą 50 dystrybutorów części motoryzacyjnych i ich ponad 1000 filii, dostarczając do każdego warsztatu części z częstotliwością nawet 3 razy dziennie.

W związku z tym z konkurencji wypadają ci, którzy nie potrafią spełnić oczekiwań warsztatów w kwestii dostaw produktów jakościowych. W interesie samych warsztatów jest to, aby montowane w samochodach klientów części miały odpowiednią jakość. Montaż części nie gwarantujących wystarczającej jakości niesie ze sobą poważny kłopot związany z naprawami gwarancyjnymi. W przypadku reklamacji warsztat narażony jest na znaczne straty - na jego barkach spoczywa bowiem pokrycie kosztów robocizny, czyli kosztów wymiany gwarancyjnej. Dlatego

warsztaty oraz sami kierowcy jak ognia unikają produktów o wątpliwej jakości, natomiast poszukują tych o dobrej opinii. W obecnych realiach rynkowych nie wystarczy oferować dobry produkt, aby odnieść sukces. Na zatłoczonym rynku działania reklamowe mają coraz większe znaczenie.

- Certyfikat ośrodka badawczego, takiego jak ITS z pewnością będzie dla klientów wyraźnym sygnałem, że produkty te spełniają określone wymagania techniczne dotyczące wybranych cech produktu i bez obaw można montować je w autach klientów – dodaje prof. nzw. dr hab. inż. Marcin Ślęzak z ITS.

Źródło: ITS

Phoca PDF